Nr. 332 Poniedziałek 16 (29) grudnia 1913 r. Rok VII

WYCHODZI CODZIENNIE RANO OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kijów, Kreszczatyk 38.
Telefony: Redakcyi № 24-64. Administracyi № 16-72.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Administracya otwarta od g. 10—4 po poł. i od 5—7 wieczorem.

Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6-ej wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

		mies.	kwart.	półrocz.	rocz.
PRENUMERATA,	w kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
	za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 k., za tekst. 20 k. NEKROLOGI po 40 k. od wiersza petit. za każdy raz. W rubryce „Nadesłane" i w tekście wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb. Zwyczajne małe: za tekstem od wyrazu po 4 kop. Poszukiwanie pracy po 3 k., przed tekstem podwójnie. Dołączenia po 10 rb. od tysiąca i koszta pocztowe.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya

Telegramy.

(Od korespondentów własnych i Agencyi P[illegible]).

Podolskie zgromadzenie ziemstwa gubernialnego.

Kamieniec Podolski (Wł.). Na sesyi dorocznej podolskiego ziemstwa gubernialnego rozpatrywano jedynie zwykłe referaty i przedłożenia zarządu. Ujawniła się pewna tendencya do zmniejszenia budżetu.

Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenie uchwaliło większością głosów udzielić subsydyum świstkowi nacyonalistycznemu „Podolaninowi" w wysokości 20 tys. rubli.

Z wołyńskiego ziemstwa gubernialnego.

Żytomierz (Wł.). Radny Andrault zrzekł się godności prezesa członka komisyi rewizyjnej.

Odpowiedź Japończyków w Rosyi.

Tokio (AP). Rada ministrów uchwaliła opowiedzieć odmownie na propozycyę Rosyi, aby Japonia wycofała swe wojska z Chin.

Sprawa Albanii.

Rzym (AP). Do „Tribuny" donoszą z Londynu, że ambasadorowie trójprzymierza otrzymali jednobrzmiące noty swych mocarstw w odpowiedzi na propozycyę Grey'a w sprawie granicy południowej Albanii. Noty nie poruszają wcale sprawy wysp Egejskich zajętych przez Grecyę, a również wysp zajętych przez Włochy. Jak opiewają noty, trójprzymierze godzi się na prolongowanie terminu wyprowadzenia wojsk greckich z Albanii południowej do 5 stycznia 1914 r.

Z senatu francuskiego.

Paryż (AP). Ribaut w senacie zarzucił ministrowi skarbu, iż ten odroczył zaciągnięcie pożyczki z pobudek partyjnych. Minister skarbu Caillaux mówił o stanie skarbu. Deficyt dosięga obecnie 794 milionów franków, zamknięcie rachunków za rok 1913 wykaże deficyt 450 milionów franków nie biorąc w rachubę na koszty na Maroko. Nadzwyczajne wydatki wojskowe przewyższają pierwotne obliczenia o 420 milionów, koszta zmiany uzbrojenia wyniosły 920 milionów. Pożyczki uniknąć nie można, to też będzie ona zaciągnięta. Niezbędne jest uchwalenie nowych podatków na sumę 600 milionów. Podatek dochodowy przyniesie 100 milionów. Dla pokrycia pozostałej sumy potrzebne będą ofiary klas zamożnych.

Paryż (AP). Senat uchwalił jednogłośnie wniosek prawodawczy o podwyższeniu pensyi podoficerów i oficerów. Większością 153 głosów przeciw 112 przyjęto poprawkę o rozciągnięciu tego prawa na generałów. Ministrowie wojny i premier powstawali przeciw tej poprawce utrzymując, że przyjęcie jej uniemożliwi wprowadzenie prawa.

W Savarne.

Savarne (AP). Śledztwo sądowe ustaliło, że przypuszczenie, iż strzały dane do szyldwacha były zamachem jest błędnem. Okazuje się, że był to pospolity żart ulicznikowski.

Sprawa Prasołowa.

Jarosław (AP). Sąd przysięgłych uznał, iż Prasołow dopuścił się morderstwa w stanie niepoczytalnym. Prasołowa uwolniono.

Z lotnictwa.

Saint Rafael (AP). Lotnik Legagner wzbił się na wysokość 6,150 metrów i ustalił nowy rekord na wysokość. Wzlot trwał 1 godzinę 45 minut.

Doroczne zgromadzenie kijowskiego ziemstwa gubernialnego.

(Czwarty dzień obrad).

Posiedzenie wyznaczone zostało na godzinę 11-tą, lecz radni opóźniają się i o g. 12-ej sala jeszcze prawie pusta.

Wreszcie o g. 12 m. 20 przewodniczący otwiera posiedzenie.

Po przyjęciu bez dyskusyi szeregu drobniejszych pozycyi, zatrzymano się nieco dłużej nad wnioskami zarządu, dotyczącymi projektowanej stacyi doświadczalnej w Kijowie. Z przedłożonego zebraniu nader obszernego referatu okazuje się, iż do preliminarza włączono na budowę stacyi 237,188 rb., z czego 179,400 rb. ma wypłacić departament rolnictwa, 28 894 rb. — ziemstwo podolskie i tyleż ziemstwo kijowskie.

Komisya finansowa wypowiedziała się za zredukowaniem tej pozycyi do połowy (nie bacząc na to, iż większa część funduszu wpłynąć miała ze skarbu państwa), aby bez potrzeby nie więzić kapitałów, ponieważ kwestya udzielenia przez miasto gruntów niezbędnych dla stacyi dotychczas nie została zdecydowana i o budowie jej w roku przyszłym oczywiście nie może być mowy.

Po krótkiej dyskusyi wniosek komisyi finansowej zostaje przyjęty, przyczem o uchwale postanowiono zawiadomić telegraficznie ziemstwo podolskie.

Komisya finansowa protestuje również przeciwko udzieleniu kredytu w sumie 17,200 rb. (z czego połowa również wypada na ziemstwo podolskie) na utrzymanie nieistniejącej stacyi. Zgromadzenie zmniejsza tę sumę do 5,100 rb., której zarząd broni do upadłego, ponieważ nieistniejąca stacya posiada już kancelaryę, którą trzeba utrzymywać, sekretarza, kancelistów, woźnych i t. p., którym trzeba płacić pensye.

Na budowę stacyi doświadczalnej w powiecie radomyskim (około Fedorówki, w odległości 4 wiorst od stacyi Irsza) asygnowano 59,143 rb. (z czego 42,072 rb. przypada na departament rolnictwa). Wydatki na utrzymanie stacyi skreślono, ponieważ budowa jej nie została jeszcze rozpoczęta.

Na urządzenie stacyi doświadczalnej w powiecie humańskim (na gruntach humańskiej szkoły rolniczej) asygnowano 55 000 rb. (w tem na rachunek departamentu rolnictwa 30,000 rb.), na doświadczenia zbiorowe—31,100 rb., na badania gleby—23 280 rb., na popieranie ogrodnictwa—6 400 rb, winogrodnictwa—3,460 rb., hodowli inwentarza—8,000 rb., pszczelarstwa—3,000 rb., jedwabnictwa—2,948 rb., wreszcie hodowli drobiu—1,000 rb.

Na premiowanie wzorowych gospodarstw włościańskich asygnowano 7,600 rb., na kursy kooperacyi—3 000 rb, na operacye kasy drobnego kredytu—25,200 rb. Poza tem humańskiej szkole rolniczej przyznano zapomogę w sumie 3,600 rb. na urządzenie kursów rolniczych dla włościan.

W dalszym ciągu bez dyskusyi asygnowano 15,760 rb. na popieranie przemysłu ludowego, 19,000 rb. na utrzymanie stacyi meteorologicznych i 34 700 rb. na utrzymanie agronomów, rozjazdy specyalistów, utrzymanie wydziału statystycznego i opracowanie planu robót statystycznych.

Dłuższą dyskusyę wywołuje wniosek zarządu, dotyczący asygnowania 21,990 rb. dla południowo-rosyjskiej ziemskiej organizacyi przesiedleńczej, ponieważ komisya finansowa wypowiedziała się za wystąpieniem z niej ziemstwa kijowskiego, proponując wzamian utworzenie własnej agentury, której utrzymanie, według jej obliczenia, kosztowałoby znacznie taniej, mianowicie coś około 6,200 rb.

Radny W. Orgis-Rutenberg proponuje zwołać specyalną naradę w celu zbadania finansowej strony rozpatrywanej kwestyi.

Prezes wasylkowskiego zarządu ziemskiego J. Moszkow dowodzi, iż organizacya przesiedleńcza popiera jedynie wychodźtwo i wpływa na zwiększenie liczby przesiedleńców. Zdaniem p. Moszkowa, gdyby ludność rzeczywiście chciała pracować, to dla każdego znalazłoby się dość pracy w domu i nie byłoby żadnej emigracyi.

Radny K. Suwczynskij wypowiada się za warunkowem asygnowaniem kredytu dla organizacyi przesiedleńczej i cofnięciem go, i ile dalsza działalność organizacyi nie będzie odpowiadała planom i poglądom ziemstwa kijowskiego. Niektórzy mówcy zwracali uwagę, iż organizacya potrzebna jest nie w celu popierania emigracyi, lecz dla studyowania kwestyi przesiedleńczej. Inni radzili zupełnie zaniechać wszelkiej działalności na tem polu, ponieważ sprawy przesiedleńcze z zupełnem powodzeniem reguluje odpowiednia organizacya rządowa.

W rezultacie zgromadzenie przychyla się do wniosku zarządu i asygnuje żądaną sumę w całości:

Na spłatę długów, zaciągniętych z funduszów specyalnych przeznaczono 123 400 rb.

Na wydawnictwa „Gazety ziemskiej" i kalendarza asygnowano 20,000 rb., przyczem zaaprobowano wniosek zarządu, aby tytułem próby „Gazeta" w roku przyszłym wydawała co dwa miesiące ilustrowane dodatki literackie. Kalendarz postanowiono wydać w ilości 18,000 egzemplarzy (w r. b. wydano 15,000).

Bez dyskusyi przyjęto szereg pozycyi pomniejszych, między innemi 4,000 rb. na udział w uroczystościach z powodu 50-ej rocznicy istnienia instytucyi ziemskich i 2,500 rb. dla członka banku włościańskiego, sprawdzającego rachunkowość. Protesty wywołało dopiero zredukowanie przez zarząd zapomogi dla kijowskiego muzeum miejskiego z 3 do 1 tys. rb.

Protestuje przedewszystkiem dyrektor muzeum radny M. Bielaszewski, który uważa zmniejszenie zapomogi za zupełnie nieusprawiedliwione i wielce dotkliwe dla instytucyi, która rozporządza nader ograniczonymi środkami.

Radny A. Rzepeckij wyraża zdziwienie, iż zarząd ziemski nie chce popierać instytucyi kulturalnej.

Radny Płachow, biorąc rzecz z praktycznego punktu widzenia, dowodzi, iż asygnując obecnie 3 tys. rb., w rzeczywistości zyskuje się 15 tys., ponieważ za 2—3 lata przedmioty sztuki ludowej, antyki i numizmaty, które muzeum może obecnie nabyć stosunkowo tanio, staną się 5 razy droższe. Poza tem mówca zwraca uwagę, iż o ile muzeum nie pośpieszy się z ich kupnem, niejeden rzadki okaz zostanie bezpowrotnie stracony.

Jeden [z] radnych włościańskich również przemawia za zachowaniem zapomogi w sumie 3,000 rb., ponieważ dla przybywających do Kijowa włościan muzeum miejskie posiada ogromne znaczenie pedagogiczne.

Mówiąc o znaczeniu muzeum kijowskiego, radny Bielaszewski wspomniał między innemi o projektowanem założeniu w Kijowie szkoły przemysłowo-artystycznej, dla której zbiory muzeum miejskiego posiadać będą nieocenioną wartość, jako materyał pomocniczo-naukowy. Korzystając z tak dogodnej sposobności, radny M. Jaroszewski rozwinął przed zebranymi projekt założenia szkoły sztuki stosowanej w Kijowie, która będzie miała poważne znaczenie kulturalne dla całego kraju, nawołując zgromadzenie do wspólnej z radą miejską pracy nad urzeczywistnieniem tego projektu.

Po dłuższej dyskusyi zgromadzenie uchwała asygnować dla kijowskiego muzeum miejskiego zapomogę w sumie 3,000 rb., oraz, idąc za wnioskiem radnego Jaroszewskiego, postanawia utworzyć komisyę, któraby wespół z odpowiednią komisyą miejską opracowała projekt założenia szkoły artystyczno-przemysłowej w Kijowie. W końcu asygnowano 50,000 rb. na kapitał obrotowy ziemstwa oraz spisano po 10,000 rb. na kapitał specyalny i fundusz rezerwowy.

Po dłuższej przerwie rozpatrzono kilka nieobjętych preliminarzem wniosków zarządu, między innymi o konieczności otworzenia w gubernialnym zarządzie ziemskim specyalnego wydziału szkolnego. Identyczny wniosek rozpatrywany był na jednem z poprzednich zgromadzeń ziemstwa gubernialnego, które postanowiło go odrzucić, wychodząc z założenia, iż nowy wydział pomnoży jedynie ilość kancelaryi i urzędników ziemskich, zużywać będzie masę papieru i atramentu, lecz nie przyniesie najmniejszego pożytku.

Oporne i niechętne stanowisko zgromadzenia względem nowych wydziałów, „stołów" i „stołonaczalników" nie zniechęciło bynajmniej zarządu, który ponownie przedłożył swój wniosek, dowodząc, iż wobec braku specyalnego wydziału nie może on wpływać na ogólny bieg spraw szkolnych w gubernii, a zwłaszcza nie ma możności zaspokajania niektórych potrzeb szkolnictwa, posiadających znaczenie dla całej gubernii (jak np. biblioteki, wydawnictwo książek, statystyka i t. p.).

Tym razem zabiegi zarządu uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, gdyż zgromadzenie prawie bez dyskusyi przyjęło wniosek i asygnowało 4,200 rb. na utrzymanie zarządzającego wydziałem i dwóch urzędników.

W sprawie starań petersburskiego Towarzystwa oświaty ludowej o udzielenie zapomogi w sumie 500 rb. zdania komisyi szkolnej i finansowej się podzieliły: pierwsza z nich wypowiedziała się za, druga przeciw udzieleniu zapomogi.

Zaindagowany przez radnego Orgis-Rutenberga co do motywów odmowy, prezes komisyi finansowej W. Demczenko oświadcza, iż prośba Towarzystwa petersburskiego odrzucona została przez komisyę większością głosów, co, według niego, jest zupełnie wystarczającym motywem.

Radny Orgis-Rutenberg dziękuje za wyjaśnienie, z którego dowiedział się po raz pierwszy, iż głosowanie i motywowanie to jedno i to samo, poczem zgromadzenie uchwala udzielić żądanej zapomogi.

W dalszym ciągu rozpatrzono wniosek gubernialnego zarządu ziemskiego, dotyczący budowy własnej cegielni mechanicznej na terytoryum szpitala Kiryłowskiego, aby w ten sposób obniżyć koszty budowli ziemskich. Zgromadzenie w zasadzie uznaje słuszność tego wniosku i poleca zarządowi szczegółowe opracowanie jego strony technicznej i finansowej.

W końcu posiedzenia prezes komisyi finansowej W. Demczenko komunikuje zgromadzeniu o zakwestyonowaniu przez gubernatora kijowskiego preliminarzy ziemstw powiatowych humańskiego i lipowieckiego z powodu przekroczenia przez nie ustanowionej normy podatkowej. Komisya gubernialna do spraw miejskich i ziemskich odpowiednio zredukowała oba preliminarze, wobec czego mówca w imieniu komisyi finansowej proponuje zaakceptować postępowanie komisyi gubernialnej.

Zgromadzenie wyraża swą zgodę, poczem przyjmuje jeszcze bez dyskusyi szereg wniosków, między innemi upoważnia zarząd do rozpoczęcia w głównym zarządzie rolnictwa i urządzeń rolnych starań o zapomogę na regulacyę wybrzeża Dniepru w pow. czehryńskim oraz postanawia powtórnie wszcząć starania o przyśpieszenie budowy linii kolejowej Humań—Woznieseńsk—Mikołajów, posiadającej poważne znaczenie ekonomiczne dla całego kraju, a także o oddanie pod zarząd ziemstwa szosy Brzesko Litewskiej.

Dzisiejsze obrady zgromadzenia rozpoczną się o godz. 11-ej rano.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 16 (29) Euzebiusza B. M.

Jutro 17 (30) Łazarza B.

Wschód słońca o godz. 8 m. 04.
Zachód słońca o godz. 4 m. 1
Długość dnia godz. 7 m. 47

Kalendarzyk historyczny.

29 grudnia n. st.

Roku 1655 Powstaje Konfederacya Tyszowiecka.

— **Ogród Kupiecki.** Onegdaj wieczorem w mieszkaniu prezesa Resursy Kupieckiej S. Mogilowcewa odbyła się narada przedstawicieli miasta i członków rady Resursy w sprawie urządzenia ogrodu Kupieckiego.

Na początek postanowiono splantować i wyrównać całą powierzchnię ogrodu i dokonać szeregu drobnych ulepszeń.

Decyzyi w kwestyi budowy teatru i hali koncertowej nie powzięto żadnej.

— W SPRAWIE SPRZENIEWIERZENIA W BIURZE SZENFELDA. Wieść o wykryciu 200,000 sprzeniewierzenia w biurze rejentalnem Szenfelda wywołała w pierwszej chwili wśród klientów biura wielki popłoch. Sprawcą sprzeniewierzenia był, jak już wiadomo, zarządzający biurem Sdobniew, który nadużywał zaufania swojego patrona i pieniądze klientów używał na różne osobiste spekulacye handlowe.

A więc kupował i sprzedawał kłusaki, handlował nieruchomościami miejskiemi etc. Wszystkie te spekulacye były przeważnie szczęśliwe dla Sdobniewa. W swoim czasie wielki rozgłos w mieście sprawiło kupienie, a po pewnym czasie odprzedanie za 40,000 rb przez Sdobniewa kłusaka amerykańskiego „Eria" p. Sz-u. Według pogłosek tranzakcya owa przyniosła Sdobniewowi [illegible],000 rb. czystego zysku. Jak obecnie zostało wyświetlone, pierwsze niepowodzenie spotkało Sdobniewa przy spekulacyi z pieniędzmi ks. Ż.

Wówczas z pieniędzy, złożonych przez ks. Ż. tytułem podatku stemplowego, Sdobniew użył na swe spekulacye 75,000 rb. W tym czasie jednak zażądano wypłaty podatków stemplowych, płaconych przez klientów. Na uiszczenie wypłaty zabrakło wówczas Sdobniewowi 30,000 rb do ogólnej sumy. Starania w celu dostania pieniędzy już pod ewikcye własnego majątku Sdobniewa nie odniosły skutku. Gdy zaś potrzeba było wypłacić jeszcze 14,000 rb, spekulacye Sdobniewa zostały wykryte. Operacye handlowe Sdobniew dokonywał prawdopodobnie z wiedzą i udziałem innych urzędników biura. Podobną opinię wypowiada w tej kwestyi i właściciel biura Szenfeld, który wydalił już 2 urzędników biurowych, jako podejrzewanych o współudział. Popłoch klijentów okazał się jednak zbyteczny, gdyż wszystkie sumy, złożone w biurze, będą spłacane stopniowo w zależności od likwidacyi majątku osobistego Sdobniewa.

— ARESZTOWANIE BEZPRAWNYCH. Wczoraj policya aresztowała 10 żydów nie mających prawa na zamieszkiwanie w Kijowie.

— ZŁODZIEJ W PRZEBRANIU MNICHA. Wczoraj w magazynie towarów galanteryjnych Cypeniuka w d. 5 przy ul. Proreznej złapano na gorącym uczynku złodzieja w przebraniu mnicha. Mianowicie jeden z subiektów zauważył, iż w trakcie oglądania towarów mniemany mnich chowa różne przedmioty pod połę „riasy". Złodziej z początku odegrywał rolę niewinnego, oburzając się na czynione posądzenia. Gdy jednak zbadano dokładniej „riasę", która była specyalnie przygotowana do operacyi złodziejskich — posiadała cały szereg głębokich kieszeni—złodziej zrzucił maskę. Z początku podał się za Prokopenkę, później za Ławredjewskiego—jednak obydwa powyższe nazwiska, jak również i oświadczenie złodzieja, iż jest mnichem Peczerskiej Ławry—są zmyślone. Zawezwana policya aresztowała pomysłowego złodzieja.

— PRZEZ POMYŁKĘ. W d. Nr. 2 przy ul. Stepanowskiej S. Rob[illegible] w wieku lat 8[illegible] napił się przez pom[yłkę] [illegible] amoniaku. Lekarz „Pogotowia" u[illegible] pomocy lekarskiej.

— RABUNEK. Onegdaj wieczorem w zaułku Bajenskim W. Grinience zerwano z głowy czapkę karakułową. Sprawca kradzieży zbiegł.

— POŻAR. Wczoraj o g. 6 ej z rana w d. Nr. 31 przy Kreszczatyku w biurze technicznym inż. Rzepeckiego wszczął się pożar, który jednak w krótkim czasie został umiejscowiony przez miejscową straż ogniową.

Biuletyn kijowskiej stacyi meteorologicznej

Dnia 15 (28) grudnia 1913 r.

	g. 7 z rana	g. 1 po poł.	g. 9 wiecz.
Temp. pow. wedł. Cels.	—2,3	3,4	1,0
Barometr przy 0° w mm.	733.0	737.3	737.5
Stop. wilgotności w proc.	65	63	77
Kier. i szybk. wiatru (w mm.)	Z_{11}	ZPłdZ	Płd.
Chmur. wedł. 10-stopn. skali	10	10	10
Ilość opadów w mm.	—	—	—

od g. 9-ej wiecz. do g. 9-ej wiecz.

Najw. temper. powietrza w ciągu doby	3,6
Najniższa	0,0
Przeciętna temper. pow. w ciągu doby	2,2
Wielol. przec. temp. pow. w ciągu doby	—6,9

Ogólny stan pogody w Rosyi europejskiej z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego:

Opady atmosferyczne notowano na zachodzie, w centrum, na północo-wschodzie i na wschodzie. Temperatura niższa od normalnej w północnej połowie Rosyi.

Pogoda oczekiwana: duże mrozy w północnym pasie, mrozy umiarkowane w gub. nadbałtyckich, cieplej na wschodzie, ciepło w pozostałej Rosyi. Opady oczekiwane na zachodzie, w centrum, na wschodzie i południowo-zachodzie oraz gdzieniegdzie w całej Rosyi z wyjątkiem pasa północnego.

W Kijowie temperatura około zera i od czasu do czasu opady atmosferyczne.

Z teatru i muzyki.

Teatr Polski w „Ogniwie".

„Pan Damazy", komedya w 4-ch aktach Józefa Bliźińskiego.

Wystawienie na scenie „Ogniwa" pięknej sztuki Józefa Bliźińskiego „Pan Damazy" bez przesady uważać można za tryumf naszego zespołu artystycznego.

W sezonie bieżącym bodaj żadna ze sztuk nie zagrana była tak dobrze, tak starannie...

W roli tytułowej wystąpił p. Rychłowski, dając nam doskonały typ szlachcica, postać piękną i żywą, należycie odczutą i zrozumianą.

Rolę Helenki wykonała p. Ordężanka, ujawniając niezaprzeczalny talent sceniczny. Naturalna żywość gry, jej prostota i szczerość sprawiły jaknajlepsze wrażenie. Helenka p. Ordężanki, to prawdziwa Helenka Bliźińskiego.

P. Orzecka odtworzyła postać staruszki Tykalskiej nadzwyczaj ujmująco i w każdym szczególe artystycznie.

Doskonałym Geniem był p. Daczyński, barwna gra jego była pełna humoru. W roli Mańki wystąpiła p. Biskupska chlubnie wywiązując się ze swego zadania.

P. Lechowski w roli rejenta w paru miejscach grał nieco flegmatycznie, lecz na ogół kreacya jego była utrzymana na poziomie właściwym.

Pp Buszyński i Wroncki role swe traktowali sumiennie i należycie..

Wszystko złożyło się zatem na całość wyborną. Sala „Ogniwa" była wypełniona po brzegi.

Spodziewamy się, że tak dobrze odtworzony „Pan Damazy" nie zniknie z repertuaru naszej sceny.

Powtórzenie tej sztuki byłoby rzeczą bardzo pożądaną. Wprowadzanie do repertuaru, bowiem wzorowych utworów naszej literatury dramatycznej, granych przytem bez zarzutu—niewątpliwie przynieść może więcej pożytku od wystawienia sztuk obliczonych na efekty dekoracyjne, niedostępne w warunkach, w jakich się znajduje Teatr Polski w Kijowie.

L. R.

We wtorek odbędzie się drugi gościnny występ wybitnego artysty Józefa Śliwickiego, którego pierwszy wczorajszy występ w „Dzwonie zatopionym" miał nadzwyczajne powodzenie.

We wtorek Śliwicki kreuje Fantazego w przepięknym dramacie Słowackiego, p. t „Nowa Dejanira", a w czwartek odtworzy tytułową rolę w najnowszej sztuce historycznej St. Kozłowskiego, p. t. „Jeniec Napoleona". Sztuka ta w sezonie bieżącym cieszyła się wielkiem powodzeniem na scenie teatru Rozmaitości w Warszawie.

Z giełdy cukrowej.

W ciągu ubiegłego tygodnia na rynku cukrowym panowało nadal mocne usposobienie z kryształem, który na styczeń-luty notowano do 4 rb. na przeciętnych pod względem taryfowym stacyach kolei Południowo Zachodnich. Przeliczenia wahały się od 45 do 47½ kop., w czwartek—piątek podniosły się do 50 kop., w sobotę zaś znów spadły do 45 kop. Świadectwa finlandzkie notowano w końcu tygodnia po 40 kop.

Komisya notowań przy giełdzie kijowskiej sprawdziła w ciągu ubiegłego tygodnia następujące tranzakcye:

Kryształ kampanii 1913 — 1914 r.:

1) 100,000 pudów, stacya Oratów, Pohrebyszcze i Monasterzyska, po 4 rb. na styczeń—luty (T-wo cukrowni „Buhajówka", „Skomoroszki" i „Cybulów"—bankowi);

2) 50,400 pudów, par. Trościaniec, po 3 rb. 91½ kop. na grudzień (Mirkin—spekulantowi);

3) 25 200 pudów, stacya Charków—rafinada, po 4 rb. 15 kop. na styczeń—luty (Bank—kijowskiemu bankowi Prywatnemu);

4) 15,800 pudów, stacya Woltino, po 4 rb. 21½ kop. (termin 6 mies.) na grudzień-styczeń (Bank—T-wu rafineryi kurskiej);

5) 50,400 pudów, stacya Holendry, po 4 rb. 2½ kop., na styczeń—luty (Bank — odeskiemu bankowi Kupieckiemu);

6) 50,400 pudów, stacya Holendry, po 4 rb. 2½ kop. (T-wo Aleksandrowskie — T-wu rafineryi Bogatowskiej);

7) 8,100 pudów, stacya Popielnia, po 4 rb. 3 kop. na styczeń (J. Gepner—Spekulantowi);

8) 50,400 pudów, stacya Kijów — rafinerya, po 4 rb. 12½ kop., na grudzień—luty (spekulant — T-wu rafineryi kijowskiej);

9) 150,000 pudów, stacya Kijów—rafinerya, po 4 rb. 12½ kop., na grudzień—luty (Mirkin — T-wu rafineryi kijowskiej);

10) 30,000 pudów, stacya Holendry, po 3 rb. 98 kop., na grudzień—luty (T-wo Józefowsko Mikołajewskie—bankowi Zjednoczonemu);

11) 30,600 pudów, stacya Pohrebyszcze, po 3 rb. 96 kop., na grudzień (A. Mirkin — moskiewskiej filii banku Rosyjskiego);

12) 9,900 pudów, stacya Matejkowo, po 3 rb. 96 kop. natychmiast (Mirkin —Adm. rafineryi Odeskiej);

13) 40,500 pudów, stacya Kijów — rafinerya, po 4 rb. 25½ kop. (termin 6-mies.), na grudzień — luty (bank Rosyjski—T-wu rafineryi Kijowskiej);

14) 18,000 pudów, stacya Rebinderowo, po 4 rb. 7 kop. na grudzień (cukrownia „Aleksiejówka"—Br. Tereszczenko);

15) 88,100 pudów, stacya Potasz, po 3 rb. 88 kop. na grudzień—styczeń (cukrownia—br. Tereszczenko);

16) 125,000 pudów, stacya Kijów, po 4 rb. 25 kop. (termin 6-mies.) na grudzień — marzec (hr. Branicka—T-wu rafineryi kijowskiej);

17) 60,000 pudów, stacya Kijów rafinerya, po 4 rb. 25½ kop. na grudzień — luty (T-wo Aleksandrowskie—T-wu rafineryi Kijowskiej);

18) 19,800 pudów, stacya Emilówka, po 4 rb. 2 kop. na styczeń—luty (T-wo cukrowni „Światopołk"—spekulantowi);

19) 30,600 pudów, stacye Biała-Cerkiew, Kożanka i Ustynówka, po 4 rb. 5 kop. na styczeń — luty (bank Rosyjski—T-wu Wogau i S-ka);

20) 25,200 pudów, par. Pohrebyszcze, po 3 rb. 95 kop. na grudzień (bank Zjednoczony—bankowi);

21) 9,900 pudów, stacya Holendry, po 3 rb. 95 kop. (bank Zjednoczony—spekulantowi);

Wymiana świadectw:

1) 20,000 pudów, po 46 kop. na styczeń — luty (bank—cukrowni);

2) 25,000 pudów, po 47 kop. na styczeń — luty (bank—bankowi);

3) 10,800 pudów, po 46 kop. na grudzień (cukrownia—spekulantowi);

4) 10,000 pudów, po 46 kop. na styczeń (cukrownia—bankowi);

5) 20,000 pudów, po 47½ kop. na luty (cukrownia—bankowi);

6) 30,000 pudów, po 45½ kop. na grudzień—(cukrownia—spekulantowi);

7) 10,000 pudów, po 46 kop. na styczeń (bank—cukrowni);

8) 15,000 pudów, po 45 kop. na luty—marzec (bank—bankowi);

9) 10,000 pudów, po 45 kop. na styczeń (bank—bankowi);

10) 20,000 pudów, po 46½ kop. na czerwiec (bank—cukrowni);

11) 5,000 pudów, po 45 kop. na luty (cukrownia—spekulantowi);

12) 20,000 pudów, po 47½ kop. na styczeń—luty (cukrownia-spekulantowi);

13) 10,000 pudów, po 46 kop. na luty—marzec (bank—bankowi);

14) 30,000 pudów, po 50 kop. na styczeń — marzec (cukrownia—bankowi);

15) 20,000 pudów, po 50 kop. na marzec (bank—cukrowni).

Kryształ produkcyi 1914—1915 r.:

1) 300,000 pudów, stacya Worożba, po 4 rb. 20 kop. (termin 6-mies.) na wrzesień — luty (T-wo cukrowni „Suprunówka"—T-wu Kurskiemu).

Na przerób:

1) 100,000 pudów, Kijów-rafinerya, po cenie o 70 kop. poniżej ceny rafinady (do obrachunku po 3 rb. 90 kop.) na wrzesień—pazdziernik (T-wo cukrowni „Nowy Byków" — T-wu rafineryi kijowskiej).

Z ostatniej chwili.

Jubileusz.

Warszawa (Wł.). Wczoraj superintendent Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Królestwie Polskiem Bursche obchodził uroczystość dwudziestopięcioletniego jubileuszu swej działalności duszpasterskiej.

Z Serbii.

Białogród (Wł.). Krążą pogłoski, iż król Piotr nie przyjął dymisyi gabinetu ministrów Paszicza.

Dymisya Długosza.

Wiedeń (Wł.). Cesarz Franciszek-Józef przyjął dymisyę ministra dla Galicyi Długosza.

Posiedzenie sejmu chorwackiego.

Zagrzeb (AP). Pierwsze posiedzenie sejmu chorwackiego było bardzo burzliwe. Po przeczytaniu przez bana reskryptu królewskiego i dokonaniu wyborów członków komisyi kontrolującej, przewodniczący Milusnicz, należący do obozu opozycyi, wbrew opinii większości wyznaczył następne posiedzenie na poniedziałek, a nie na sobotę wieczorem. Miejsce przewodniczącego zajmuje przy hałasie na łamach opozycyi poseł Tuszkan.

Przy niebywałym hałasie i scenach gwałtownych opozycyi, członkowie której kilkanaście razy występowali do walki na pięści z członkami koalicyi chorwacko-serbskiej, referenci komisyi kontrolującej odczytali sprawozdania. Milusnicz, pomimo iż miejsce przewodniczącego zajął poseł Tuszkan, nie chce zejść z trybuny prezydyalnej i kopiuje karykaturalnie wszystkie ruchy przewodniczącego. Milusnicza chcą wyrzucić z trybuny prezydyalnej siłą—co jednak się nie udaje. Członkowie opozycyi zapomocą różnych przyrządów muzycznych zaczynają robić obstrukcyę.

W całej sali panuje nieopisany hałas, trwający aż do godziny 2-ej w nocy. O g. 2-ej hałas się zmniejsza, co pozwala większości wybrać przewodniczącego, członka koalicyi chorwacko-serbskiej Medakowicza.

Posiedzenie sejmu skończyło się o g. 3-ej w nocy.

Grecy w Tracyi.

Ateny (AP). W Salonikach odbył się mityng z udziałem zbiegów z Tracyi w celu zaprotestowania przeciw gwałtom Bułgaryi w Tracyi, dokonywanym na grekach tam zamieszkałych. Uchwalono wydać odezwę do rządu greckiego i do mocarstw. Postanowiono również żądać zwrotu grekom majętności cerkiewnych ruchomych i nieruchomych.

Ateńska agencya telegraficzna donosi, że położenie greków, zamieszkałych w Tracyi wschodniej, staje się coraz gorsze.

Burze.

Mińsk (AP). Ubiegłej nocy silny wicher pozrywał dachy zabudowań, powyrywał okiennice, pozrywał druty telegraficzne, połamał drzewa w ogrodach.

Kowno (AP). Huragan, jaki szalał onegdaj, poczynił znaczne spustoszenia. Wiatr zerwał kilka dachów, pozrywał szyldy, okiennice. Zwalone przez wiatr drzewo zabiło konia. Straty znaczne.

Redaktor odpowiedzialny Zygmunt Montowski. Drukarnia Polska w Kijowie, Kreszczatyk № 38. Wydawca Antoni Zieleński.